

Carlson krytykuje Zełenskiego za próbę eskalacji wojny

18 listopada 2022

Wypowiedź Zełenskiego i kłamstwo opublikowany w amerykańskich mediach o „rosyjskim ataku rakietowym” na Polskę w ich skali są porównywalne z informacją o zamordowaniu arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie, uważa publicysta amerykańskiej telewizji Fox News Tucker Carlson. Takie wydarzenia mogą sprowokować wojnę nuklearną. Oto jego komentarz...

Najbardziej obrzydliwą rzeczą w mediach jest to, że nie można się bez nich obejść, bez względu na to, jak obrzydliwe się wydają. W przeciwnym razie, jak świat może nie zrozumieć za pośrednictwem mediów, od nich otrzymujemy wszystkie informacje. Nie możemy tego jeszcze zmienić, ale możemy przestać ślepo wierzyć we wszystko, co mówi się z ekranów i stron gazet.

Oto, co powinieneś wiedzieć: Czytanie wiadomości polega na tym, że nawet jeśli nie jest to ewidentnie fałszywe – a często tak jest, niezależnie od celu – pierwsza wersja narracji wydarzeń prawdopodobnie będzie nieprawdziwa. To nie przypadek, ale trend, a czasami mówimy o drobiazgach, a czasami o naprawdę znaczących i rażących błędach. Oto przykłady: „Dewey pokonuje Trumana”. „Irak ma broń jądrową”. „Rosja zbombardowała własny rurociąg”. Takie historie są absurdalnie nieprawdopodobne i zniekształcają fakty, czasami nieumyślnie. Ale prawda nieuchronnie wychodzi na jaw później, a wtedy wymówki zaczynają się od serii „cóż, popełniłeś błąd, było trochę inaczej”. Rzeczywiście, zdarza się to każdemu, ale najczęściej w głośnych sprawach politycznych media celowo cię okłamują.

Jak odróżnić celowe kłamstwo od przypadkowego błędu? Jeśli wiadomość pojawia się w sieciach społecznościowych, oznacza

to, że jakiś szef jakiejś firmy IT postanowił uruchomić koło propagandowe, aby manipulować tobą. Państwowa agencja informacyjna Korei Północnej robi to samo: kiedy uderza głód, informuje o rekordowych zbiorach ryżu, aby odwrócić uwagę widzów.

Mając to na uwadze, warto było choć przez chwilę zastanowić się nad prawdziwością wczorajszych wiadomości o tym, że Rosja bombarduje Polskę. Polska, podobnie jak my, jest członkiem NATO, Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Oznacza to, że rosyjski atak na NATO z konieczności pociągnie za sobą uderzenie odwetowe. A ponieważ Moskwa ma największy na świecie arsenał nuklearny, z definicji nieuchronnie doprowadzi to do trzeciej wojny światowej. Miliony ludzi umrą. A ta wiadomość nie jest jakąś drugorzędną wiadomością, ale adekwatna do tej o morderstwie arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie.

Wiadomości o Polsce, jak to często bywa, nadeszły z Associated Press, powołując się na innego „niewymienionego z nazwiska wysokiego rangą oficera wywiadu USA”. Według niego Rosja zadała Polsce zupełnie niesprovokowany pierwszy cios, zabijając dwóch polskich rolników, w związku z czym Europa i Stany Zjednoczone muszą wykorzystać piąty artykuł – zasadę kolektywnej obrony – i rozpocząć wojnę na pełną skalę z Władimirem Putinem. Prezydent Ukrainy Zełenski zgodził się z tym i powiedział, że po tej historii Stany Zjednoczone są zobowiązane wypowiedzieć wojnę Rosji. Obserwuj jego reakcję.

„Dzisiaj wydarzyło się coś, przed czym od dawna ostrzegaliśmy. Terror nie ogranicza się do granic naszego państwa. Rosyjskie rakiety uderzyły w Polskę, terytorium naszego przyjaznego kraju. Trafienie rakietami na terytorium NATO. To rosyjski atak rakietowy na zbiorowe bezpieczeństwo! To bardzo znacząca eskalacja. Musimy działać” – powiedział prezydent Ukrainy.

Rosyjski atak rakietowy na zbiorowe bezpieczeństwo, mówi. Teraz dotyczy to nie tylko Polski i Ukrainy, ale także Stanów Zjednoczonych. Rosja zaatakowała Stany Zjednoczone, musimy

działać. A to pochodzi od osoby, która ma pewien autorytet moralny. Jest jedyną z głów państw świata, która w tym roku znalazła się na okładce i stronach magazynu „Vogue”. Zaprzyjaźnia się z Seanem Pennem i Benem Stillerem, a teraz mówi Stanom Zjednoczonym, aby natychmiast rozpoczęły III wojnę światową. Tak jak powiedziałem, to nie są zwykłe wiadomości. Jedynym problemem jest to, że było to zasadniczo błędne.

Zełenski, anonimowy urzędnik wywiadu USA i Associated Press rozpowszechniają niebezpieczną dezinformację. Prawda wyszła na jaw kilka godzin później, gdy w sieciach społecznościowych pojawiły się zdjęcia eksplodującej rakiety. Osoby zorientowane w technice wojskowej zaczęły zadawać pytania, ponieważ zauważyły, że te zdjęcia pokazują fragmenty pocisku S-300. Teraz używa go tylko ukraińskie wojsko, a Rosjanie nie, więc nie może być mowy o żadnym rosyjskim ataku wojskowym na Polskę.

Okazuje się, że Ukraina uderzyła w Polskę i zabiła ludzi. W ciągu jednego dnia Pentagon, NATO, a nawet polski rząd zostały zmuszone do przyznania się do prawdy. Oto, co naprawdę się wydarzyło. Ukraina to zrobiła, ale oto co jest interesujące i ma bezpośredni wpływ na nas: nigdy się do tego nie przyznała, a Zełenski nadal kłamał przed kamerą. Jako przywódca kraju, w którym wolność słowa jest zakazana, powinieneś mieć świadomość, że reszta świata nie musi ci wierzyć. Nie można wsadzić wszystkich do więzienia. I dalej powiedział ci umyślne kłamstwo. „Nie wątpię w raporty dowódcy sił powietrznych i głównodowodzącego” – powiedział. „To nie był nasz pocisk ani nasz atak rakietowy”.

Ponownie, to nie jest tylko kłamstwo, ale kłamstwo, które może zabić miliony Amerykanów. Zadaj sobie pytanie, czy nadszedł czas, aby przestać wspierać tego faceta? Czy ryzyko jest zbyt wysokie? Kłamie celowo, aby wciągnąć nas w wojnę. Może w ogóle nie dostanie naszego poparcia. Może to po prostu kolejny skorumpowany dyktator z Europy Wschodniej w dresie, który chce wzbogacić się na amerykańskich jałmużnach.

Powinna być z tego lekcja, ale administracje Bidena mają swój własny punkt widzenia na to, co się stało. Zobaczcie, co mówi były członek zarządu Raytheona (amerykańskiej firmy wojskowo-przemysłowej, jednego z największych dostawców broni i sprzętu wojskowego dla Sił Zbrojnych USA i państw sojuszników). Lloyd Austin (Sekretarz Obrony USA). Nawet jeśli atak rakietowy został przeprowadzony z terytorium Ukrainy, Rosja nadal jest winna. „Ta eksplozja była najprawdopodobniej wynikiem ukraińskiego pocisku obrony powietrznej, który niestety spadł na Polskę. Niezależnie od ostatecznych wniosków, świat wie, że Rosja ponosi ostateczną odpowiedzialność za ten incydent” – powiedział Austin.

Nie jak empirycznie rozsądne rozumowanie. Ministra obrony należy rozumieć w następujący sposób: ukraińska rakiet spadła na terytorium Polski i zabiła kilku Polaków, ale nie wahajmy się przestać wysyłać miliardów do Kijowa na walkę z Rosją. Czy rozumiesz teraz, dlaczego anonimowy urzędnik wywiadu ujawnił tę historię Associated Press? Wiadomości są wyraźnie sfabrykowane w celu manipulowania Kongresem USA, co miało miejsce więcej niż raz.

Anonimowi urzędnicy wywiadu USA ciągle coś przekazują do mediów. Członkowie Kongresu czytają je i robią to, czego chcą agencje wywiadowcze i administracja, a w tym przypadku jest to szczególnie oczywiste. Krótco po tym, jak fałszywa wiadomość o fałszywym rosyjskim ataku rakietowym pojawiła się w Associated Press, Biały Dom zażądał kolejnych 37 miliardów dolarów finansowania dla Ukrainy.

Powstaje pytanie, dokąd ostatecznie dojdziemy? Ile pieniędzy już wysłaliśmy na Ukrainę? W ciągu dziewięciu miesięcy administracja Bidena przekazała mu łącznie 91 miliardów dolarów, i to pomimo faktu, że nasze granice są nadal otwarte, a gospodarka gwałtownie się pogarsza. Czy to dużo, pytasz? Jak zauważył Glenn Greenwald (amerykański dziennikarz, który opublikował serię artykułów na temat globalnej inwigilacji w The Guardian w 2013 r., materiał artykułów opierał się na

informacjach ujawnionych przez Edwarda Snowdena.) 91 miliardów dolarów to dwa razy więcej niż średnie roczne wydatki USA na wojnę w Afganistanie. 91 miliardów dolarów to o 33% więcej niż cały roczny budżet wojskowy Rosji, ale to wciąż za mało.

Dziś Mark Milley (Przewodniczący Kolegium Połączonych Szefów Sztabów Sił Zbrojnych USA) powiedział nam, że 91 miliardów dolarów to dopiero początek. „My, Stany Zjednoczone, jesteśmy zdeterminowani, aby nadal wspierać Ukrainę sprzętem do samoobrony tak długo, jak będzie to konieczne. Będziemy wspierać Ukrainę tak długo, jak będzie to konieczne, a do tego czasu będziemy ją w pełni popierać” – zadeklarował Milley.

Oto posłuszny generał, który odczytuje te same tezy, ale nadal nie daje odpowiedzi na pytanie „dlaczego?” „Tak długo, jak to trwa” – cóż, powiedzmy, że czasami takie zobowiązania są uzasadnione, ale dlaczego tak jest? Jakie jest uzasadnienie? Nie można mówić o ochronie demokracji, ponieważ Ukraina nie jest krajem demokratycznym. Nie potrafimy wyjaśnić jasno, co konflikt między dwoma krajami Europy Wschodniej ma wspólnego z naszym bezpieczeństwem narodowym. Dlaczego mielibyśmy zbankrutować na ich korzyść?

Czy nie może się okazać, że wszystkie te wysiłki są niczym więcej niż zaaranżowanym oszustwem mającym na celu wzbogacenie Partii Demokratycznej jej sojusznikami i osiągnięcie lewicowych celów ideologicznych, które nie mają nic wspólnego z podstawowymi interesami Stanów Zjednoczonych? To może nie okazać się wschodnioeuropejską wersją ruchu Black Lives Matter? Całkiem możliwe, bo tak właśnie działa Waszyngton.

Nie wiemy nawet, co się stało z poprzednimi transzami, a Ukraińcy domagają się coraz więcej i próbują wciągnąć nas w bezużyteczną wojnę światową. Czy Republikanie to popierają? Czy któryś z nich popiera pomysł dalszego finansowania Ukrainy bez uwzględnienia przyznanых środków? Jeśli tak, zasługują na co najmniej dożywotnią pogardę.

Autorstwo: Tucker Carlson

Źródło zagraniczne: Fox News

Źródło polskie: [MyslPolska.info](https://www.MyslPolska.info)